

Poznań, 30 września 2022 roku

Prof. dr hab. Tomasz Nieborak
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Prawa i Administracji
Zakład Prawa Finansowego

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Mateusza Lewandowskiego
pt. „Opodatkowanie pochodnych instrumentów finansowych” (295 ss.)

Promotor: Prof. UW dr hab. Witold Srokosz

I. Uwagi ogólne

Wybór tematyki rozprawy doktorskiej jest trafny, a materia będącą przedmiotem opracowania istotna. Wskazać należy na jej aktualność oraz interdyscyplinarność, jak również fakt, iż problematyka opodatkowania pochodnych instrumentów finansowych (nazywanych również derywatami) od wielu lat nie doczekała się aktualnego i kompleksowego opracowania. Za takie uznać należy recenzowaną dysertację. Doktorant w swoich rozważaniach odwołuje się bowiem do wszystkich potencjalnych form opodatkowania derywatów, kładąc jednak największy akcent na kwestie dotyczące podatków dochodowych. Wynika to między innymi z faktu, iż w regulacjach tych odnajdujemy najwięcej elementów traktujących o opodatkowaniu tytułowych instrumentów finansowych. W pracy daje się zauważyć umiejętne połączenie aspektu praktycznego z teoretycznym. Autor we właściwy sposób sytuje rozważania prawnopodatkowe w obszarze funkcji przypisywanych pochodnym instrumentom finansowym, w tym w szczególności funkcji zabezpieczającej oraz spekulacyjnej. Równie ważne jest przeprowadzenie czytelnika przez meandry rynku finansowego i funkcjonujących na nim jakże wyszukanych konstrukcji, za jakie z całą pewnością

uznane powinny być pochodne instrumenty finansowe. Dlatego dobrze stało się, iż problematyce tej poświęcony został Rozdział I pracy, stanowiący tło dla dalszych rozważań. Omówienie w nim historii, funkcji oraz kwestii terminologicznych pozwoliło Autorowi osadzić dalsze jego rozważania na solidnych fundamentach i wyeliminować konieczność powtarzania określonych kwestii w kolejnych rozdziałach pracy. Na pochwałę zasługuje również fakt, iż Doktorant prezentuje swoje wywody w sposób logiczny i uporządkowany, wskazując przy tym na konkretne problemy badawcze dotyczące opodatkowania pochodnych instrumentów finansowych określonymi rodzajami podatków. Czyni to w oparciu o rzetelną egzegezę przepisów, popartą głosami doktryny oraz orzecznictwa sądowego.

Tego rodzaju holistyczne podejście uznać należy za w pełni uzasadnione w sytuacji, w której przedmiotem badań są instrumenty, które z trudem poddają się procesowi ujęcia w ramy prawne, tym bardziej z zakresu prawa podatkowego. Wynika to z kilku wzajemnie powiązanych czynników, przede wszystkim natury ekonomicznej oraz praktycznej. Pochodne instrumenty finansowe uznać bowiem należy za wytwór rynku finansowego i choć źródła ich powstania odnajdujemy na wspomnianych przez Autora rynkach towarowych, to faktycznym bodźcem ich rozwoju był wzrost znaczenia rynków finansowych w życiu codziennym, co nastąpiło w latach 70-tych XX wieku. Wtedy to bowiem demontażowi poddany został system z Bretton Woods, po którym ceny walut w znacznej mierze wyznaczone zaczęły być poprzez popyt i podaż rynku na nie, a terminem powszechnie używanym stało się angielskie pojęcie „floating”, służące opisaniu płynności (zmienności), która zagościła od tego momentu na rynkach finansowych, już wówczas globalnych. W efekcie, jak się powszechnie uważa, elementem troski prawodawcy regulującego tę sferę gospodarki stało się ryzyko, którego obecności doświadczamy do dzisiaj. Jego realny wpływ na codzienne życie obywateli spowodował z jednej strony konieczność opracowania regulacji służących jego kwantyfikacji i zabezpieczania przed negatywnymi skutkami jego występowania (tzw. regulacji ostrożnościowych), a z drugiej strony poszukiwania instrumentów, które pozwoliłyby zarządzać owym ryzykiem. Instrumentami tymi, przynajmniej w założeniu, miały być tytułowe pochodne instrumenty finansowe i przypisywana im tzw. funkcja *hedgingu*, identyfikowana z zabezpieczaniem przed ryzykiem.

Jak się miało jednak okazać, pochodne instrumenty finansowe jako alternatywne formy inwestycji zamiast chronić przed ryzykiem stały się jego dodatkowym źródłem, a ich zła sława ugruntowana została w roku 2008, powszechnie kojarzonym z globalnym kryzysem finansowym. W efekcie prawodawcy na całym świecie, w tym i prawodawca unijny, zaczęli podejmować działania regulacyjne, których celem było ujęcie w ramy prawne tych jakże wyszukanych instrumentów finansowych. Trafnie ich naturę opisał Joel Greenblatt, który odnosząc się do jednego z ich rodzajów, tj. opcji pisał: „Opcje niosą ze sobą szczególnie duży stopień ryzyka. Inwestowanie w nie bez wystarczającego zrozumienia ich funkcjonowania jest niczym bieg przez fabrykę dynamitu z zapaloną zapałką – możesz przeżyć, ale i tak nadal pozostaniesz głupcem.”¹ Mimo tego omawiane instrumenty nadal cieszą się zainteresowaniem rynków finansowych, oferujących coraz nowsze ich rodzaje. Wyzwanie z nimi związane wynika z faktu ich niezwyklej plastyczności i elastyczności, które rozumiane powinny być jako możliwość kreowania kolejnych ich rodzajów w oparciu o określone elementy konstrukcyjne (ang. *building blocks*), co szczególnie widoczne jest w przypadku tzw. *OTC derivatives*, funkcjonujących w oparciu o zasadę swobody umów, niejednokrotnie poza rynkami regulowanymi. Obawy z nimi dotyczą między innymi globalnego wolumenu tychże transakcji, który według danych *Bank for International Settlement* w II połowie 2021 roku wynosił około 600 bilionów dolarów amerykańskich.

Wskazane powyżej elementy powodują, iż pochodne instrumenty finansowe charakteryzujące się zmiennością wymagają nieustannej uwagi, również przedstawicieli nauki prawa. Koniecznym jest przy tym stworzenie odpowiedniego modelu regulacji, opierającego się na założeniu, iż bez względu na ocenę samych instrumentów są one ważną częścią współczesnych rynków finansowych i osiąganym na nich zysków (przychodów), a tym samym potencjalnych źródeł podatkowych. Dlatego, podobnie jak w przypadku walut wirtualnych, ważnym jest prowadzenie bieżących badań, analiz, formułowanie wniosków oraz postulatów rozwiązań na przyszłość dotyczących pochodnych instrumentów finansowych. Wymagają ona zdaniem recenzenta specjalizacji w zakresie określonych obszarów wykorzystania derywatów, w tym i aspektów prawno-podatkowych. Dlatego ponownie podkreślić należy wagę i znaczenie badań

¹ J. Greenblatt, w: R. Maggio, *Money Talks. Quotations on Money and Investing*, Prentice Hall Press, New Jersey, 1998, s. 69.

przeprowadzonych przez mgr. Mateusza Lewandowskiego, których efekty zmaterializowały się w przygotowanej przez niego rozprawie doktorskiej.

II. Uwagi szczegółowe

Zasadniczym celem recenzji przedłożonej rozprawy doktorskiej jest rozstrzygnięcie, czy zgodnie ze stosownymi przepisami stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, jak również wykazuje ogólną wiedzę kandydata do stopnia naukowego doktora w dyscyplinie nauki prawne oraz potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

W tym celu w pierwszej kolejności odnieść należy się do wyboru problemu badawczego, jak również tez badawczych sformułowanych przez Doktoranta, co pozwoli następnie na analizę treści pracy i sformułowanych w niej wniosków.

Zakres owych rozważań określa temat pracy, traktującej o opodatkowaniu pochodnych instrumentów finansowych. Problematyka ta, jak wskazano na wstępie niniejszej recenzji, jest niezwykle istotna, oraz ze względu na brak aktualnych opracowań wymaga kompleksowej analizy. Za taką uznać należy recenzowaną rozprawę, w której badaniu poddane zostały zasady opodatkowania pochodnych instrumentów finansowych w zakresie wszystkich najistotniejszych rodzajów podatków. Lektura pracy prowadzi do wniosku, iż szczególną uwagę skierowano na podatki dochodowe oraz podatek od towarów i usług, co uznać jednak należy za działanie zasadne wynikające z przedmiotu regulowanej materii, skoncentrowanej właśnie w obszarze owych podatków. Omawiana kompleksowość koresponduje z tematem pracy, konstruowanym w oparciu o dwa filary: opodatkowanie oraz pochodne instrumenty finansowe. Pierwszy z nich dotyczy wskazanych rodzajów podatków traktujących o tych instrumentach. Natomiast drugi dotyczy ich samych i koniecznym w tym względzie jest właściwe ich zdefiniowanie i określenie zakresu definicyjnego. Doktorant w pełni wywiązuje się z tego niełatwego zadania, wymagającego umiejętnego poruszania się pomiędzy regulacjami prawa handlowego oraz prawa rynku finansowego. Koniecznym jest jednak jednoznaczne określenie rozumienia terminu „pochodny instrument finansowy”, gdyż determinować będzie to dalszą analizę oraz ocenę jej wyników. Co więcej, jest to kluczowe dla rozważań

o naturze prawnopodatkowej, w tym związanych między innymi z momentem uzyskania przychodu, wpływu sposobu wykonania instrumentu pochodnego na zasady opodatkowania dochodu, prawidłowej kwalifikacji kosztów uzyskania przychodów związanych z zawieraniem umów pochodnych instrumentów finansowych, jak również opodatkowania pracowniczych programów motywacyjnych.

Ostatnie z wymienionych zagadnień wpisuje się w ciąg problemów analizowanych w pracy, które stanowią o jej nowatorskim charakterze. Mimo tego bowiem, że odnieść można by wrażenie, iż na przestrzeni ostatnich lat napisano wiele prac na temat opodatkowania pochodnych instrumentów finansowych, to jednak ich ewolucyjny charakter powoduje, iż są one źródłem nieustannych problemów badawczych. Dlatego z uznaniem należy stwierdzić, iż Autor w trafny i umiejętny sposób je zidentyfikował oraz poddał kompleksowej analizie. W ocenie recenzenta za takowe uznać należy przede wszystkim kwestie: regulacji i ich konsekwencji na gruncie prawa podatkowego – pracowniczych programów motywacyjnych; problematykę kosztów finansowania dłużnego; a także działań mających przeciwdziałać wykorzystywaniu transgranicznych struktur hybrydowych. Co więcej, praca posiada również walor praktyczny, albowiem jej Autor konsekwentnie i umiejętnie umiejscawia wątki teoretyczne w obszarze praktyki, posiłkując się przy tym licznie przytaczanym w pracy orzecznictwem sądowym, jak również interpretacjami organów podatkowych. Analiza dotyczy natomiast pochodnych instrumentów finansowych w rozumieniu, jakie nadał im prawodawca podatkowy, łączący je z regulacjami szeroko rozumianego prawa rynku finansowego, w tym w szczególności art. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (Dz. U. – t.j. z 2022 r., poz. 1500), do którego odniesienie odnajdujemy we wszystkich najważniejszych ustawach podatkowych analizowanych przez Doktoranta.

Podstawowym celem prowadzonych przez niego badań jest kompleksowa analiza prawnopodatkowych konsekwencji zawarcia umów pochodnych instrumentów finansowych oraz obrotu wynikającymi z nich wierzytelnościami. Jak czytamy w pracy, zamierzeniem Autora było spójne opisanie zasad opodatkowania pochodnych instrumentów finansowych w perspektywie całego polskiego systemu podatkowego z jednoczesnym przytoczeniem i usystematyzowaniem funkcjonujących w nauce oraz orzecznictwie poglądów. Tak postawiony cel sugerowałby opisowy i odtwórczy charakter pracy. Tak się jednak nie stało, gdyż zarówno jej struktura, jak i liczne autorskie wywody

Doktoranta, będące wynikiem rzetelnej egzegezy przepisów, stanowią o oryginalności recenzowanej pracy.

Sama praca, licząca 295 stron, poza „Wstępem” i „Wnioskami” obejmuje jeszcze cztery logicznie uzupełniające się wzajemnie rozdziały, spośród których każdy realizuje cele i założenia pracy. Pierwszy z nich ma na celu uporządkowanie zagadnień terminologicznych, wykorzystywanych następnie w rozdziale drugim – poświęconym opodatkowaniu pochodnych instrumentów finansowych podatkiem dochodowym od osób fizycznych; trzeci rozdział dotyczy relacji derywatów i podatku dochodowego od osób prawnych; natomiast w rozdziale czwartym uwaga skoncentrowana została na opodatkowaniu pochodnych instrumentów finansowych podatkami innymi niż podatki dochodowe. Szczegółowa lektura treści tych rozdziałów prowadzi do wniosku, iż Doktorant prowadzi swój wywód w oparciu o metodę dogmatyczno-prawną oraz historyczno-prawną. Jak sam stwierdza we „Wstępie” pracy, jego celem było nie tyle sformułowanie postulatów *de lege ferenda*, co zaproponowanie najcelniejszych kierunków wykładni opisywanych regulacji przy jednoczesnej próbie przytoczenia i usystematyzowania już funkcjonujących w nauce i orzecznictwie poglądów. Lektura pracy pozwala potwierdzić realizację tego celu.

Procesowi temu towarzyszyła postawiona przez Autora hipoteza, że rodzaj umów pochodnych instrumentów finansowych, sposób ich wykonania oraz cel, w którym zostały one zawarte może mieć wpływ na ustalenie zasad ich opodatkowania. Zastanowić się można, czy tak postawione sformułowanie nie stanowi raczej tezy aniżeli hipotezy pracy, do której nawiązują liczne, w liczbie 18, pytania badawcze postawione przez Autora. Pozwalają one czytelnikowi odtworzyć koncepcję pracy, stanowiąc przy tym zachętę dla dalszej jej lektury, która poprzez styl i język wywodu potwierdza jej walor merytoryczny. Elementami, których zdaniem recenzenta zabrakło w pracy, są podsumowania poszczególnych rozdziałów, które pozwoliłyby uporządkować wywód, który ze względu na jego przedmiot i skomplikowanie wymaga szczególnej uwagi czytelnika. Tymczasem kończąc lekturę poszczególnych części odnieść można wrażenie, iż mimo olbrzymiej wiedzy zgromadzonej przez Autora w poszczególnych jednostkach redakcyjnych, na końcu pozostaje konieczność jej kompleksowego uporządkowania i ewentualnego zestawienia z pytaniami badawczymi. Tak się jednak nie dzieje, a czytelnik zostaje niejako zawieszony w próżni. Dlatego też przy publikacji doktoratu, na którą z pewnością on

zasługuje, warto rozważyć zastosowanie tego rodzaju zabiegu porządkującego. Uwaga ta dotyczy również w opinii recenzenta „Wniosków” pracy. Bo choć rozbudowane i merytorycznie zasadne, to wydają się być one właśnie owymi brakującymi podsumowaniami poszczególnych rozdziałów. Poza tym, spodziewać by się należało odniesienia do sformułowanej we „Wstępie” hipotezy (tezy?) oraz odpowiedzi na zadane na początku pracy liczne pytania. W opinii recenzenta, Autor poprzez swoją doskonałą znajomość analizowanej problematyki oraz wysnuwane koncepcje, zawarł jednak w pracy liczne wnioski *de lege ferenda*, których być może przez skromność nie wyartykułował mocniej w zakończeniu pracy.

Pracy, co należy podkreślić z całą stanowczością, stoi na bardzo wysokim poziomie zarówno merytorycznym, jak i warsztatowym. Imponują między innymi zgromadzona bibliografia oraz orzecznictwo. Język pracy jest jednoznaczny, zrozumiały i obiektywny. Spełnia więc wymagania stawiane stylowi języka naukowego, którym powinny być pisane prace naukowe. Wyjątkowo spotkać można uchybienia interpunkcyjne i tzw. literówki, co jednak ze względu na rzadkość tego rodzaju sytuacji nie wpływa na merytoryczną warstwę pracy.

Sformułowane uwagi nie wpływają na ocenę merytoryczną pracy. Recenzowana rozprawa doktorska jest merytorycznie poprawna. Jej struktura oparta została na dwóch zasadniczych, choć nie wyróżnionych redakcyjnie częściach. Pierwsza z nich koncentruje się na przygotowaniu czytelnika do dalszych, niekiedy skomplikowanych rozważań, dla których ważnym jest poznanie i zrozumienie istoty pochodnego instrumentu finansowego, jego konstrukcji, zdefiniowania, funkcji, jak również charakterystyki wybranych jego rodzajów. Ma to miejsce w pierwszym z rozdziałów pracy, w którym Autor systematyzuje swój dalszy wywód poprzez zdefiniowanie pojęcia „pochodny instrument finansowy” z perspektywy polskiego prawodawcy. Pozwala to mu na przygotowanie przedpola do dalszych rozważań we wspomnianej nieformalnej drugiej części pracy o charakterze typowo prawno-podatkowym. Czytając pracę poszukuje się w niej informacji na temat wspomnianych powyżej pochodnych instrumentów OTC, które choć funkcjonując na rynku w zasadzie nieregulowanym, stanowią znaczący segment tego rynku. Użycie słowa „w zasadzie” jest w tym miejscu celowe, albowiem w ostatnich latach prawodawca unijny podejmuje wysiłki mające na celu ujęcie również i tych instrumentów w ramy prawne. Brak głębszej ich analizy w pracy wynikać może z faktu, iż po pierwsze przyjmują one

w praktyce postać instrumentów zdefiniowanych przez Autora, a po drugie nie zawsze wpisują się w reżim prawno-definicyjny przyjęty przez niego dla prowadzonych rozważań.

Rozważań, co należy podkreślić z uznaniem, które prowadzone są z konsekwencją według przyjętego począwszy od drugiego rozdziału schematu, widocznego w strukturze poszczególnych rozdziałów, analogicznej dla każdego z nich, a na którą składają się elementy takie jak: pojęcie pochodnych instrumentów finansowych na gruncie analizowanych w danym fragmencie przepisów, jurysdykcji podatkowej, modelu opodatkowania, kosztów uzyskania przychodów oraz specyficznego fragmentu charakterystycznego dla określonego podatku. Od schematu tego nieco odbiega ostatni z rozdziałów, co jest jednak uzasadnione materia w nim analizowaną, związaną z podatkami innymi aniżeli dochodowe.

Ze względu na obszerność pracy niemożliwym jest ustosunkowanie się do wszystkich poszczególnych elementów w niej analizowanych, omówionych w oparciu o rzetelną egzegezę przepisów. Na szczególną uwagę zdaniem recenzenta zasługują jednak zasygnalizowane wcześniej fragmenty dotyczące opodatkowania świadczeń uzyskanych w wyniku realizacji pracowniczego programu motywacyjnego (w zakresie podatku dochodowego od osób fizycznych) oraz problematyka związana z działaniami przeciwdziałającymi wykorzystaniu przez podatników transgranicznych struktur hybrydowych i regulacji w tym względzie dotyczących podatku dochodowego od osób prawnych. W ocenie recenzenta wskazane fragmenty pracy uznać należy za szczególnie oryginalne i świadczące o dojrzałości naukowej Autora. Są one przy tym rozważaniami przemyślanymi i uzupełniającymi dotychczasową literaturę przedmiotu dotyczącą opodatkowania pochodnych instrumentów finansowych o ważne, nowatorskie i potrzebne rozważania.

Pracownicze programy motywacyjne, jak słusznie zauważa Doktorant, tworzone są przez poszczególnych pracodawców według ich indywidualnych potrzeb, a tym samym różnią się od siebie. Swymi korzeniami sięgają praktyki Stanów Zjednoczonych i jak sama ich nazwa wskazuje, mają na celu motywowanie pracowników do pracy na rzecz określonego pracodawcy. W Polsce nie doczekały się one dotychczas kompleksowej regulacji, a ich wykorzystanie opiera się na zasadzie swobody umów oraz sięga do elementu istotnego dla samych pochodnych instrumentów finansowych, posiadających

w zasadzie nieograniczony potencjał kreacji ich rodzajów w oparciu o wybrane tzw. aktywa bazowe (jak na przykład warunki pogodowe). Owe tzw. instrumenty szyte na miarę (ang. *tailor-made*) są źródłem rynku derywatów. Jednocześnie są także wyzwaniem dla prawodawcy. Dostrzega to również Autor wskazując na potencjalne kwestie wymagające analizy, jak chociażby przypisanie przychodów z pracowniczych planów motywacyjnych do odpowiedniego źródła przychodów, co wymaga włączenia do rozważań elementów prawa pracy, a także interpretacji dotychczasowego orzecznictwa w tym względzie, które ewaluowało i którego efektem było włączenie do ustawy podatkowej regulacji dotyczącej programów motywacyjnych, poddanej szczegółowej analizie i ocenie przez Doktoranta. Dowodzą one niejednoznaczności owych rozwiązań prawnych, których interpretacja, jak słusznie zauważa się w pracy, przysparza wiele trudności. Podobnie jak w przypadku opodatkowania pochodnych instrumentów finansowych związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą. W tym wypadku, jak wykazano w pracy, istotnym przy ocenie przychodu wynikającego z pochodnego instrumentu finansowego, ważna będzie ocena jego charakteru, tj. czy jego zastosowaniu towarzyszyła funkcja zabezpieczająca czy też spekulacyjna, przy założeniu, że ta ostatnia może być w ogóle identyfikowana jako element działalności gospodarczej. Wywody Autora w tym względzie są niezwykle interesujące i przemyślane. Dlatego dobrze byłoby, aby – o czym recenzent pisał wcześniej – kończyły się one globalną refleksją na końcu rozdziału, który wydaje się urywać w próżni (np. str. 139).

Uwagi wymagają także fragmenty pracy poświęcone relacji pochodnych instrumentów finansowych i podatku dochodowego od osób prawnych, w szczególności tym dotyczącym przeciwdziałania praktykom unikania opodatkowania oraz kosztom finansowania dłużnego, z uwzględnieniem opodatkowania struktur hybrydowych. Autor dostrzega w tym względzie również potencjał dla wykorzystania derywatów oraz dokonuje stosownej analizy w świetle regulacji ATAD. Należy mieć w tym miejscu na myśli zastosowanie instrumentów hybrydowych w celu optymalizacji podatkowej. Stosowanie struktur hybrydowych stanowi bowiem współcześnie ważny element międzynarodowego planowania podatkowego, przy aktywnej roli w tym względzie asymetrii przepisów podatkowych poszczególnych państw. Omówiona przez Autora regulacja polskiego prawa podatkowego związana z hybrydowymi instrumentami finansowymi oraz transakcjami hybrydowymi dowodzi słuszności twierdzenia o nieustannym istnieniu tzw.

dialektyki regulacyjnej, a więc relacji akcji i reakcji pomiędzy podmiotami rynkowymi a prawodawcą. Co w przypadku opisywanych struktur nie jest zadaniem łatwym i prowadzi do tworzenia prawa, które w praktyce jest zrozumiałe dla wąskiej grupy specjalistów, w tym i Autora pracy.

Za cenne uznać należy ponadto analizy zawarte w ostatnim rozdziale poświęconym opodatkowaniu pochodnych instrumentów finansowych innymi podatkami, w tym między innymi podatkiem od towarów i usług. Doktorant dokonuje w nim wyczerpującej egzegezy przepisów, wskazując przy tym między innymi na brak rzetelności w transpozycji części wybranych regulacji unijnych do polskiego porządku prawnego. Co więcej, niejako projektuje on wszystkie potencjalne stany faktyczne, w których zastosowane mogą być pochodne instrumenty finansowe, a tym samym konieczne jest określenie związanych z nimi konsekwencji prawno-podatkowych. Dowodzi to umiejętności i kwalifikacji Autora do samodzielnego prowadzenia badań oraz jego ogólnej wiedzy teoretycznej w dyscyplinie nauki prawne oraz szczegółową z zakresu prawa podatkowego i prawa rynku finansowego.

Dobrze więc się stało, iż recenzowana praca powstała i żywić należy nadzieję, iż zostanie ona opublikowana w formie książkowej po uwzględnieniu uwag sformułowanych w niniejszej recenzji.

III. Konkluzja

Stwierdzić należy, iż recenzowana praca Pana mgr. Mateusza Lewandowskiego dowodzi jego dużej wiedzy z zakresu prawa finansowego, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki prawa podatkowego, którą zaprezentował on ujmując w swej pracy zagadnienie naukowe w sposób oryginalny. Doktorant w sposób umiętny prowadzi swój wywód naukowy, oparty na przyjętych przez niego założeniach metodologicznych, przy wykorzystaniu najważniejszych źródeł prawa i literatury przedmiotu oraz bogatego orzecznictwa sądowego. Dowodzi to spełnienia przez niego warunków koniecznych do ubiegania się o stopień naukowy doktora.

Podsumowując należy uznać, iż recenzowana dysertacja Pana mgr. Mateusza Lewandowskiego pt. „Opodatkowanie pochodnych instrumentów

finansowych” stanowi oryginalne rozwiązanie zagadnienia naukowego, wskazuje na ogólną wiedzę teoretyczną Autora i potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Może być zatem, zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. – Dz. U. z 2017 roku, poz. 1789 ze zm.) w związku z art. 179 ustawy z dnia 3 lipca 2018 roku Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 roku, poz. 1669 ze zm.) podstawą dopuszczenia mgr. Mateusza Lewandowskiego do publicznej obrony na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, po spełnieniu przez niego innych wymogów określonych prawem.

A handwritten signature in blue ink, reading "Tomasz Nieborak". The signature is written in a cursive style with a long horizontal stroke above the name.

Prof. dr hab. Tomasz Nieborak